

POLSKA AKADEMJA UMIEJĘTNOSCI

STANISŁAW MAŁACHOWSKI-ŁEMPICKI

z "WYKAZU POLSKICH ŁOZ
WOLNOMULARSKICH ORAZ ICH CZŁONKÓW W LATACH
1738—1821"

ZARYS HISTORJI WOLNOMULARSTWA
POLSKIEGO
I USTROJU WIELKIEGO WSCHODU
NARODOWEGO POLSKIEGO

W STĘP.

I.

Zarys historii Wolnomularstwa Polskiego.

Wybitny pisarz wolnomularski XVIII-go stulecia Ignacy Fessler nazywa wolnomularstwo światłem, które nas prowadzi, sznurem, który czyni nasze reguluje, ogniwem, które nas w łączności z wszystkimi ludźmi utrzymuje, sztuką stania się dobrym i doskonałym.

Celem zaś wolnomularstwa, według regulaminu loży *Tarczy Północnej* na wschodzie Warszawy (*Reglaents pour une Loge particuliere rediges par Ordre de la J-el P.: L.: du Buoclier du Nord l'Orient de Varsovie 5784*), jest udoskonalenie człowieka pod każdym względem: w porządku społecznym, ćwicząc go w cnotach obywatelskich i naginając jego wolę do przyzwoitości i rozsądnej karności; w porządku moralnym rozwijając jego zdolności umysłowe i zmysłowe. Świąteł, których jest skarbnicą, udziela stopniowo z przy borem alegorji, pożytecznej tajemniczości i z majestatem symboliki. Rozwija zdolności człowieka, dostarczając mu sposobności ćwiczenia ich ; w tym celu urządza czynności loży w ten sposób, że do prac czysto wolnomularskich łączą się inne prace, zdolne wykształcić dobry smak i talent Wszystkie nauki, wszystkie sztuki, wszystko co piękne i uczciwe może być omawianem w loży i ma prawo do jej studjów i badań.

Nauka obecna, odrzuciwszy legendy o pochodzeniu u wolnomularstwa od magów egipskich, misterjów greckich, gnostyków, Joannitów lub Templarjuszów, uznaje. iż powstało ono na wzór średniowiecznego cechu wolnych mularzy (freemasons), któremu zawdzięczamy cały szereg wspaniałych świątyń gotyckich.

Otóż w pierwszej ćwierci wieku ośmnastego otworzone zostały w Londynie loże, wzorowane na dawnym cechu wolnych mularzy, otoczonym aureolą wieków i tajemniczości. Wielka Loża Londenńska, instalowana 24 czerwca r. 1720, stała się rozsądnikiem wolnomularstwa na świat cały. Z Anglii przedostało się ono do Niemiec, gdzie pierwsza loża założona była w Hamburgu w r. 1733, a następnie do Włoch, gdzie w r. 1773; Anglik Karol Sackville założył pierwszą Lożę we Florencji. We Francji pierwsza loża powstała w r. 1736 pod kierunkiem Szkota Madcare'a.

Około r. 1738 hr. Rutowski, brat naturalny króla Augusta III zakłada w Dreźnie lożę *Trzech Orłów Białych*, która staje się pramatką wolnomularstwa polskiego, pierwsze bowiem loże w Warszawie na dworze królewskim i w stolicy powstają jako filje wspomnianej loży drezdeńskiej. Loże te „dworskie” wskutek bulli papieża Klemensa XII z r. 1738 zostają zamknięte.

W' r. 1742 Mniszech z Andrzejem Mokronowskim wojewodą mazowieckim i pułkownikiem Konstantym Jabłonowskim otwierają lożę starszocką o czterech stopniach w Wiśniowcu na Wołyniu, a w r. 1755 drugi Mniszech, przy pomocy znanego w dziejach wolnomularstwa polskiego wydalonego z Rosji barona Piotra Le Fort'a, otwiera w Dukli również lożę czterostopniową. Loże te nie miały nazwy osobnej; należeli do nich między innymi marszałek wielki litewski Ignacy Ogiński i późniejsi wybitni wolnomularze, jak stolnik koronny August Moszyński, stolnik litewski Jerzy Wielhorski i dwaj Potoccy.

W r. 1744 otworzona zostaje w Warszawie loża *Trzech Braci* w domu Andrzeja Mokronowskiego, na rogu Krakowskiego Przedmieścia i ul. Królewskiej, a w r. 1747 we Lwowie loża *Trzech Bogiń*, lecz w krótkim czasie loże te, zwalczone przez duchowieństwo, ulegają zamknięciu. W r. 1758 wznawia swe czynności loża *Trzech Braci*. pracuje też w Warszawie loża *Dobrego Pasterza*. Pierwsze te loże warszawskie zależały, choć właściwie nominalnie, nie tylko od Wielkiej Loży Londyńskiej. w rzeczywistości zaś rządziły się autonomicznie według statutu, opracowanego przez wolnomularza de la Tierce (*Histoire, Obligations et Statuts de la tres venerable Confraternite des Francs-Maçons tires de leurs archives et conformes aux traditions les anciennes. A Francfurt sur la Meyn 1742 i Magna Charta Andersona z r 1723*

De la Tierce w przedmowie do dzieła pisze : „Świat cały jest wielką Rzeczpospolitą, każdy naród rodziną, a każdy człowiek dziecieniem. Ażeby więc wskrziesić i rozszerzyć te istotne maksymy zaczerpnięte z natury człowieka, ustanowione zostało nasze towarzystwo. Połączyć chcemy wszystkich ludzi umysłu światłego, obyczajów słodkich, humoru przyjemnego. nie tylko miłością dla sztuk pięknych. lecz daleko bardziej wielkimi zasadami cnoty, nauki i religiji; interes towarzystwa staje się tu sprawą całego rodzaju ludzkiego; wszystkie narody mogą czerpać tutaj gruntowną wiedzę, poddani wszystkich państw nauczyć się mogą kochać się wzajemnie, nie wyrzekając się swej ojczyzny. Zdrowa moralność jest drugim warunkiem naszego towarzystwa. Zakony założone były, aby uczynić ludzi doskonałymi chrześcijanami ,zakony rycerskie. aby natchnąć miłością prawdziwej chwały; a zakon wolnych mularzy, aby uformować ludzi, i to ludzi przyjemnych. dobrych obywateli, dobrych poddanych, stałych w obietnicy, wiernych czcicieli Boga przyjaźni, miłujących cnotę więcej jak nagrodę. Nie ograniczamy się tylko na cnotie obywatelskiej. Mamy trzy stopnie naszej konfraternji: nowicjuszków czyli uczniów, czeladników czyli profesów, mistrzów czyli doskonałych. Pierwszym tłumaczy się; cnoty moralne, drugim cnoty heroiczne, ostatnim cnoty chrześcijańskie, tak *te* instytut nasz zamyka w sobie całą filozofję uczuć i całą teologję serca.

Do łóż za czasów saskich należała przeważnie arystokracja polska. Wolnomularstwo ówczesne wpływu na społeczeństwo nie miało i uważać je należy za modną zabawkę. Dopiero za czasów stanisławowskich poczyna odgrywać rolę poważniejszą.

W r. 1769, a więc już za czasów króla Stanisława Augusta, pierwszą wielką lożą polską staje się loża *Cnotliwego Sarmaty*, i wielki mistrz Wielkiego Wschodu Londyńskiego ks. de Beaufort mianuje Augusta Moszyńskiego wielkim mistrzem prowincjonalnego wolnomularstwa Królestwa Polskiego i W. Ks. Litewskiego. Moszyński nie poddał jednak łóż polskich Wschodowi Londyńskiemu. Ówczesne wolnomularstwo polskie składało się, oprócz wielkiej loży *Cnotliwego Sarmaty*, z łóż: niemieckiej *Trzech Braci*, francuskiej *Jedności* na wschodzie Warszawy, *Przyjaźni* na wschodzie Białegostoku, *Trzech Wież* na wschodzie Malborka i *Doskonałego Wędrowca* na wschodzie Preszowa na Węgrzech i aż do r. 1783 rządziło się własnym statutem (*Code des Statuts approuves pur la grande :: du Varieux Sarmate de Varsovie. Le 21 VII bre de l ere maconique 5769*), t. j. 21 września r. 1769. Na mocy praw kardynalnych owego statutu każdy wolnomularz powinien być chrześcijaninem i wyznawać Wielkiego Budownika Świata. Rozpustnicy, ludzie występni, obłudni, bezbożnicy, bankruci i oszczercy winni być wykluczeni na zawsze. Dalej statut nakazuje cześć i posłuszeństwo panującemu i przyjaźń braterską. poczem następują przepis o znakach, dotknięciach i hasłach, o lożach konkurencyjnych, urzędnikach loży i ich obowiązkach, lożach symbolicznych recepcyjnych, grzywnach i bankietach.

Z powodu wypadków politycznych loże prowincjonalne w r 1770 przerywają swe prace, a warszawskie w r. 1773. lecz w tym samym roku przybyły z Saksonji hr Fryderyk Alojzy Bruhl z tytułem wielkiego wizytatora generalnego dogmatyki templarjuszowskiej ożywia wolnomularstwo polskie i w r 1780 składa się ono z loży szkockiej *Karola pod trzema Hełmami* z podwładnymi lożami *Augusta pod Cnotliwym Sarmatą*, *Alojzego pod Obosiecznym Mieczem*, *Jana pod Gwiazdą Biegunową* w Warszawie i *Pod trzema Hełmami* w Krakowie. W tym samym roku loża *Katarzyny pod Gwiazdą Północną* otrzymuje od Wielkiego Wschodu Londyńskiego tytuł wielkiej loży, a jednocześnie wojewoda Mściśławski hr. Józef Hylzen zostaje mianowany wielkim mistrzem prowincjonalnym w Polsce. W zależności od tej wielkiej loży były w Warszawie *Świątynia Izis*, *Tarcza Północna* i *Bogini Eleusis*, w Wilnie *Dobrego Pasterza*, *Gorliwego Litwina* i *Kościół Mądrości*, w Dubnie *Doskonała Tajemnica*, a w Poznaniu *Stałość Uwieńczona*. Ogółem było wówczas w Polsce 16 loż.

W r. 1781 wielkim mistrzem obrany zostaje Ignacy Potocki prezes Rady Nieustającej, który przygotowuje ustawę Wielkiego Wschodu Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego, ogłoszoną 26 lutego r. 1784, już za wielkiego mistrzostwa Andrzeja Mokronowskiego, wojewody mazowieckiego (*Akt ogłoszenia i Ustawy Wielkiego Wschodu Królestwa Polskiego i W Ks. Litewskiego R. P. S. 1784*); a pod pisaną przez deputowanych pełnomocnych loż: wielkiej loży Katarzyny pod Gwiazdą Północną na wschodzie Warszawy, prowincjonalnych : Doskonalej Jedności na wschodzie Wilna, Stałości Uwieńczonej na wschodzie Poznania, Doskonalej Tajemnicy na wschodzie Dubna i symbolicznych: Świątyni Izis, Tarczy Północnej, Bogini Eleuzis na wschodzie Warszawy, Gorliwego Litwina, Dobrego Pasterza, Kościoła Mądrości na Wschodzie Wilna, Szczęśliwego Oswobodzenia na wschodzie Grodna, Orla Białego i Szkoły Mądrości na wschodzie Poznania. Ustawa ta składa się z 54 artykułów, traktujących o władzy prawodawczej i wykonawczej wolnomularstwa, o warunkach wyboru, o wielkich urzędnikach, oznakach, pracach, honorach w. mistrzowi należnych, o głosowaniach, o składzie i atrybucjach warsztatu, lożach prowincjonalnych i adopcyjnych.

D. 14 czerwca r. 1784 umiera wielki mistrz Andrzej Mokronowski i po nim obrany zostaje Stanisław Szczęsny Potocki wojewoda ruski, który jest wielkim mistrzem do r. 1789. Po nim wielkim mistrzem zostaje Kazimierz Nestor Sapieha marszałek konfederacji litewskiej podczas Sejmu Czteroletniego i zarządza Wielkim Wschodem do r. 1794.

Drugi rozbiór kraju, powstanie kościuszkowskie i upadek Polski doprowadzają ruch wolnomularski do zupełnego zaniku i stają się przyczyną zamknięcia prac lożowych, przyczem przepadły kapitały i archiwa wolnomularskie.

Wolnomularstwo polskie za czasów Stanisława Augusta aż do Sejmu Czteroletniego było pod wpływem wolnomularstwa rosyjskiego i partii rosyjskiej. Ówczesna wielka loża została nazwaną na cześć cesarzowej Katarzyny II lożą *Katarzyna pod Gwiazdą Północną*; członkami jej byli synowie ambasadora rosyjskiego Stakelberga, a członkami honorowymi w wielu lożach polskich dygnitarze wolnomularstwa rosyjskiego, jak hr. Bazyl Musin-Puszkina Brius, ks. Aleksander Łabanow-Rostowski, Jerzy Ellisen, Aleksander Żerebcow, Sergjusz Łanskoj i inni.

W czasie Sejmu Czteroletniego wskutek obudzonego patryjotyzmu i stosunku wrogiego do Rosji nazwa Wielkiej loży zostaje zmieniona na *Stanisława Augusta pod Gwiazdą Północną*. Wolnomularze, jak twórcy Konstytucji 3-go Maja Ignacy Potocki i ksiądz Piatoli, posłowie sejmowi Kazimierz Sapieha, Adam Czartoryski generał ziem podolskich. Matusiewicz, Juljan Ursyn Niemcewicz, Sołtyk, Linowski, Jan

Łuszczewski i inni wywierają wielki wpływ na obrady sejmu, i wolnomularstwo staje się bardzo poważnym czynnikiem politycznym.

Król Stanisław August wstępuje w r. 1777 do loży *Pod Trzema Hełmami* na wschodzie Warszawy, i otrzymuje siódmy najwyższy stopień wolnomularstwa polskiego kawalera Różanego Krzyża (2 I stopień według rytu szkockiego) pod nazwą *Eques Salsinatus* i *Salsinatus Magnus*. Król popiera czynnie wolnomularstwo, darując Wielkiemu Wschodowi dom „pod Rydzyną” przy ul. Trębackiej, który stał na miejscu obecnego hotelu Rzymskiego; wspiera również wolnomularstwo pieniądze, n p. na bankiet w dzień uroczystości świętojańskiej 24 czerwca r. 1770 daje 2000 złotych.

Walka światła z ciemnością i przesadami była głównym zadaniem wolnomularstwa stanisławowskiego, co już wskazują nazwy łóż: *Przesąd Zwyciężony*, *Ciemności Rozproszone*, i inne; dzięki dobroczynności wolnomularskiej powstają szpital, przytułki dla starców i ubogich, wolnomularze pierwsi wprowadzają zwyczaj rozdawania bezpłatnego zupy rumfordskiej, pierwsi szczepią ospę bezpłatnie. Za czasów okupacji pruskiej W. Wschód Polski nie istniał wcale. W Polsce pracują wówczas loże niemieckie, zależne od wielkich łóż berlińskich i składają się z pruskich wojskowych i urzędników. Z powstaniem Ks. Warszawskiego ożywia się ruch wolnomularski polski.

W lutym r. 1810 otwartą zostaje Wielka loża Kapitularna *Gwiazda: Wschodnia* i powstaje Wielki Wschód Narodowy pod kierunkiem wielkiego mistrza Ludwika Gutakowskiego prezesa Rady Stanu Księstwa. W tym czasie Wielki Wschód stacza ciekawą walkę z lożami niemieckimi, pozostałymi w Księstwie Warszawskim po okupacji pruskiej. Loże te, zależące od wielkich łóż berlińskich ignorują Wielki Wschód Polski, lecz po energicznej walce zostają pokonane i uznają suwerenność Wielkiego Wschodu. Do wielkiego Wschodu należały wówczas loże: *Gwiazda Wschodnia*, *Bogini Eleuzis*, *Świątynia Izis*, *Tarcza Północna*, *Bracia Polacy Zjednoczeni w i q. y l l i a Stalo Jci* na ws.:. Warszawy, *Przesąd wyciąż, my* na ws.:. Krakowa, *Bracia Polacy* i *Francuzi Zjednoczeni* na ws.:. Poznania, *Hesperus* na ws.:. Kalisza, *Wolność Odzyskana* na ws.:. Lublina, *Krzyż Rycerski* na ws.:. Bydgoszczy i *Jutrzenka Wschodząca* na ws.:. Radomia.

Po śmierci Ludwika Gutakowskiego wielkim mistrzem obrany zostaje w r. 1812 Stanisław Kostka Potocki prezes Rady Stanu Księstwa, a namiestnikiem Tadeusz Matuszewicz minister skarbu, I w. dozorcą Jan Węgleński minister stanu, II w. dozorcą Wincenty Białopiotrowicz, w. mówcą Ludwik Osiński członek Towarzystwa Przyjaciół Nauk, w. sekretarzem Franciszek Wętyk poseł sejmowy, w. podskarzim Stanisław Klossowski; w. mistrzem obrzędów Jan Załuski, w. sędzią Jerzy Wilczewski szambelan, w. jalmużnikiem Ignacy Sobolewski minister policji, w. pieczętarzem Wiktor hr. Sołdrski sędzia apelacyjny, w. miecznikiem hr. Stanisław Potocki.

Wolnomularze tego okresu wierzą w gwiazdę Napoleona, a loża wojskowa *Bracia Polacy Zjednoczeni* otacza go czcią nadzwyczajną. Z bijącym sercem oczekują wojny z Aleksandrem I i przygotowują się do wielkiego dzieła wskrzeszenia ojczyzny.

Niebawem jednak wskutek wypadków politycznych prace wolnomularskie przerwane zostają, ale później w r. 1814 rozpoczynają je znowu pod za rządem tegoż Stanisława Kostki Potockiego.

W r. 1815 zaczyna się świetna epoka wolnomularstwa polskiego pod protektoratem cesarza Aleksandra I. Wolnomularze zaczynają wierzyć w gwiazdę młodego monarchy, przyjaciela Polaków. Cesarz, sam wolnomularz, czynnie popiera wolnomularstwo polskie i na cele dobroczynne wpłaca lożom poważne sumy pieniężne.

Loże powstają jedna po drugiej: w r. 1815 *Orzeł Biały Przywrocony* na ws.: Siedlec, *Świątynia Minerwy* na ws.: Warszawy; w r. 1816 *Kazimierz Wielki* na ws.: Warszawy, *Równość* na ws.: Lublina, *Pochodnia Północna* na ws.: Mińska, *Astrea* na ws.: Warszawy, *Trojkat* i *Ścisłe Milczenie* na ws.: Płocka, *Dobry Pasterz* na ws.: Wilna, w r. 1817 *Węzeł Jedności* na ws.: Nowogródka, *Przyjaciele Ludzkości* na ws.: Grodna. *Palemon* na ws.: Rosień; w r. 1818 *Pallas* na ws.: Konina, *Jedność Słowiańska* na ws.: Warszawy, *Zorza Wschodnia* na ws.: Rafałówki, *Doskonała Tajemnica* na ws.: Dubna, w r. 1819 *Góra Wawel* na ws.: Krakowa.

W r. 1820 przy kapitule najwyższej *Gwiazda Północna* na wsch. Warszawy było siedm kapituł szkockich: *Rycerze Gwiazdy* i *Świątynia Temidy* na ws.: Warszawy, *Prawdziwa Jedność* na ws.: Lublina, *Szczere Połączenie* na ws.: Płocka, *Doskonała Jedność* na ws.: Wilna, *Góra Wawel* na ws.: Krakowa i *Świątynia Pokoju* na ws.: Nieświeża.

Od r. 1816 Wielki Wschód pracuje nad reformą ustawy z r. 1784, lecz z powodu różnicy zdań sprawa ta się wlecze, aż dopiero odezwą z dnia 28 mies. IV R. 5820 (28 czerwca r. 1820) Wielki mistrz Stanisław Kostka Potocki zawiadamia loże, iż ustawa konstytucyjna wolnomularstwa polskiego w d. 31 maja r. 1820 większością głosów ciała prawodawczego przyjętą i ogłoszoną została. O wspomnianej różnicy zdań świadczą dobitnie słowa odezwy:

„Ponieważ Wolnomularskie Towarzystwo nasze składają ludzie, przeto różność zdań była przeszkodą, te zgoda nie uwieńczyła prac naszych jednomyślności zaszczytem ... ten wierny obraz postępowania przekonać powinien całe Wolno Mularstwo nasze Narodowe, że tłumaczenia czyje bądź na niczem nieugruntowane i protestacje nieprawne z podpisem takich nawet reprezentantów zastępców, którzy się nie legitymowali na Wielkim Wschodzie, nie mogli w niczem nadwyreżać praw naszego Zakonu”.

Ustawa wprowadzała centralizację wolnomularstwa, tworząc radę najwyższą z siedmiu członków pod przewodnictwem wielkiego mistrza. a przez to ograniczała prawa łóż prowincjonalnych i symbolicznych. Tym sposobem rząd Rosyjski, działając przez oddanego sobie namiestnika wielkiego mistrza, generała Aleksandra Rożnieckiego, chciał poddać wolnomularstwo polskie kontroli. Powstały naówczas zakładane przeważnie przez mularzy związki tajne o charakterze wybitnie narodowo-patriotycznym. Powstaje więc związek wojskowy *Prawdziwych Polaków*, założony przez oficerów Prądyńskiego, Małachowskiego i Kołaczkowskiego; *Wolnomularstwo narodowe czyli wojskowe* utworzone w maju r. 1819 przez Walerjana Łukasińskiego; wielkopolski związek *Kosynierów* z generałem Mieżyńskim na czele; związek *Templarjuszów*, założony przez rotmistrza Majewskiego; *Towarzystwo Filomatów* pod zarządem Tomasza Zana, a także pod jego zarządem *Towarzystwo Promienistych i Filaretów*, *Związek Przyjacielski Panta Koina*, utworzony w Warszawie przez Ludwika Mauersberga i Kehlera i inne.

Obudzony w Rosji i w Polsce ruch wolnościowy pod przewodnictwem wybitnych wolnomularzy zmienił zapatrywanie cesarza Aleksandra na wolnomularstwo. Do 12 sierpnia r. 1821 wydał on ukaz o zniesieniu wolnomularstwa, przytaczając następujące motywy: „Niepokoje i nieporządki, które w różnych innych państwach przez istniejące tamże tajne związki wywołane zostały, a niektóre z nich pod nazwą łóż wolnomularskich z początku tylko celam i dobroczynnemi się zajmowały, podczas gdy inne tajemnie politycznemi sprawami się zatrudniały, spowodowały niektóre rządy do zakazania tego rodzaju tajemnych towarzystw.

Ukaz ogłoszony został w Królestwie Polskiem 25 września tegoż roku i wszystkie loże zostały zamknięte.

II.

Ustrój Wielkiego Wschodu Narodowego Polskiego (1781 -1820).

W Polsce Wielki Wschód Narodowy ukonstytuował „że ostatecznie w r. 1784, i wówczas opracowana została ustawa konstytucyjna p. t. *Acte declaratoire et statut du Grand Orient du Royaume de Pologne- et du Grand Duché de Lithuanie*. Według tej ustawy rządził się Wielki Wschód aż do r. 1820, w którym dopiero były zrobione pewne zmiany. Za podstawę części niniejszej biorę wspomniany *Acte declaratoire*.

Zatrzymuję się na rycie *Różanego Krzyża*. ukonstytuowanym ostatecznie we Francji w r. 1786. Rządził się nim Wielki Wschód Polski na schyłku wieku XVIII-go, a w wieku XIX-ym do samej kasaty wolnomularstwa.

Wolnomularstwo w obecnym tego słowa znaczeniu, r. iw. spekulacyjne, zorganizowane w r. 1717 w Londynie, powstało pod zewnętrznym wpływem wolnomularstwa cechowego, zwanego operacyjnym . Wielka loża Londyńska rządziła się rytym trzystopniowym, którym rządził się dotychczas wolnomularstwo angielskie. Według rytu trzystopniowego pracowały loże polskie „dworskie” powstałe około r. 1738 przy dworze króla Augusta III w Warszawie. Michał-Jędrzej Ramsay, Szkot zmarły w r. 1743. wprowadził stopień czwarty - kawalera wschodu. Rytem czterostopniowym - starszokockim rządziły się loże w Wiśniowcu i w Dukli. W r. 1764 powstał ryt ś c i s ł e j o b s e r w y . *strictae observantiae*, założony przez barona łużyckiego Karola v. Hunda. Według tego rytu pracowała pierwsza wielka loża polska *Cnotliwego Sarmaty*. założona w r. 1769. Krzewili go w Polsce Fryderyk- Alojzy Bruhl, syn wszechwładnego ministra Henryka Bruhla i Jan Nepomucen Poniński . Zwolennicy rytu ścisłej obserwy uważając się za kontynuatorów „średniowiecznego zakonu Templarjuszów, wypowiedzieli walkę papieżom i królom francuskim, mszcząc się za spalenie na stosie - z rozkazu papieża Klemensa VII i króla francuskiego Filipa Pięknego - ostatniego wielkiego mistrza Templarjuszów, Jakóba Molaya. Z powstaniem w r 1784 W. Wschodu Narodowego Polskiego ryt ś c i s ł e j o b s e r w y został w Polsce zaniechany, natomiast przyjął się ryt *Różanego Krzyża* - siedmiostopniowy.

Dane o stopniach poszczególnych rytu siedmiostopniowego opracowałem według rytuałów wyszczególnionych w źródłach, co do stopni czwartego i piątego według rękopisu Józefa Orsettego. Przytoczone przykłady pochodzą z protokołów rękopiśmiennych zebrań lożowych, znajdujących się w Państwowego Archiwum Akt Dawnych w Warszawie i wymienionych przeze mnie w źródłach.

1. Loże symboliczne

Loże symboliczne składały się z trzech stopni: ucznia, czeladnika i mistrza. Zwały się inaczej lożami św. J a n a, na cześć patrona tych stopni, który według nauki wolnomularskiej był posłany od Wielkiego Budownika Świata Jehowy dla oświecenia ludzi. będących w ciemności i cieniu śmierci. Wolnomularstwo trzech pierwszych stopni nazywa się też niebieskiem, gdyż loże tych stopni obite są niebiesko, a wyłogi i fartuszki braci również niebieskie. Loża symboliczna pracowała

oddzielnie w stopniu ucznia, czeladnika lub mistrza. Członkowie loży dzielili się na czynnych i honorowych, i corocznie po nowym roku wolnomularskim, przypadającym na 1 marca ery zwyczajnej, obierali urzędników loży: mistrza katedry, namiestnika, dwóch dozorców, mówcę, podskarbiego, sędziego i jałmużnika.

M i s r r z k a t e d r y nosi tytuł wielebnego, stoi na czele loży, czuwa nad administracją i finansami loży; d o z o r e y zaś pomagają mistrzowi w prowadzeniu prac. M ó w c a przechowuje ustawy. wygłasza swe zdanie o wszystkich prawach. podlegających dyskusji i przemawia do nowoprzyjmowanych na temat jedności wolnomularskiej, P o d s k a r b i zarządza finansami. S ę d z i a przygotowuje wyrok w sprawie brata, który zawinił i loża głośuje czy wyrok utrzymać. J a ł m u ż n i k zarządza funduszami, przeznaczonymi na wsparcia ubogich i czwartą część funduszy rozdaje na jałmużny dyskretnie bez zdawania loży rachunku. Do obowiązków jego należy również odwiedzanie z polecenia loży chorych członków.

Dalej następują urzędnicy mianowani na rok przez mistrza katedry: s e k r e t a r z. jego zastępcą, m i s t r z o b r z ę d ó w, s t u a r t e k o n o m i c z n y i o b r z ę d o w y, p i c c z ę t a r z, a r c h i w i s t a, g o ś c i n n i k, b u d o w n i c z y, r a c h m i s t r z, l e c z n i k i d y r e k t o r h a r m i o n j i

S e k r e t a r z redaguje wszystkie protokoły prac. M i s t r z o b r z ę d ó w wprowadza braci odwiedzających i czuwa. aby każdy był u mieszczony w loży według właściwego stopnia. D w a j s t u a r c i pomagają jałmużnikowi w czynnościach wobec ubogich i chorych, pomagają mistrzowi obrzędów przy urządzaniu bankietów i są z urzędu członkami deputacji uroczystych z ramienia loży. loże mogą wyznaczać stuartom czynności według swych potrzeb właściwych. P i e c z ę t a r z przechowuje pieczęcie i opatruje niemi dokumenty. A r c h i w i s t a przechowuje dokumenty i prowadzi ich rejestr według numerów. G o ś c i n n i k jest pomocnikiem jałmużnika, budowniczy-rachmistrz sprawdza wszystkie rachunki, a d y r e k t o r h a r m o n j i zarządza śpiewami i muzyką podczas prac lożowych, bankietów i uroczystości.

Stopień pierwszy: Uczeń.

Co się odbywa w loży otwartej w stopniu ucznia? Otóż przede wszystkim w protokołach posiedzeń tego stopnia powtarza się ciągle opis wtajemniczenia światowego (nie wolnomularza), do stopnia ucznia. Przytaczam przykład z posiedzenia 12 lutego r. 1816 loży *Świątyni Izis*: „Przybył do świątyni wielebny brat przysposobiciel (brat przygotowujący światowego do obrzędu) i uwiadomił, iż światowy w izbie rozwagi osadzony w odpowiedziach na za pytania okazał przymioty godne przyjęcia go do naszego Wolnomularskiego Towarzystwa i na znak posłuszeństwa złożył oręż, kruszce i odpowiedzi na piśmie. Po odczytaniu odpowiedzi światowego loża oświadczyła ostatnie swe zezwolenie na przyjęcie onego wyrazem sztuki królewskiej, a wielebny brat Przysposobiciel otrzymał zlecenie w prowadzenia światowego. Światowy stawiony przed podwoje loży zeznał, iż zowie się Liesenbart Aleksander. ma lat 25, religji katolickiej, ojczyzna jego Polska, poczem wprowadzony do loży po danych na zapytania odpowiedziach, od bywał trzy podróże mistyczne, a zbliżony do ołtarza przysięgę wykonał i światła stopnia pierwszego dostąpił, a dla przybrania ię odprowadzony został. Brat nowo przyjęty przez wielebnego brata mistrza obrzędów został wprowadzony do loży, przez stopnic i kobierzec do ołtarza zbliżony, ubiór, znak. dotknięcie i słowo od prze-

wielebnego namiestnika otrzymał, a hasła i znaku wzywania pomocy od wielbnych braci dozorców nauczonemu został.” Poczem następuje tłumaczenie obrzędu nowoprzyjętemu bratu. Podróże mistyczne, wspomniane w opisie, odbywają się w sposób następujący: Dozorca oprowadza światowego, który ma oczy zawiązane i pierś obnażoną po łoży od zachodu na wschód, trzymając przy sercu światowego koniec obnażonej szpady. Jest to podróż pierwsza. Druga podróż odbywa się pod sklepieniem stalowem, t.j. pod skrzyżowanymi szpada mi braci, od południa ku wschodowi, a trzecia jest poznaniem gwałtowności żywiołów, Rozdmuchują przed światowym proszek z żywicy zapalanej, dmuchają mu miechami za uszy, sporządzają deszcz i udają trzęsienie ziemi. W łoży należycie urządzonej są osobne maszyny i przyrządy czyniące te podróże nader nieprzyjemnymi.

Zdarzały się pewne nadużycia przy przyjmowaniu do łoży. Przytaczam ustęp z protokołu wspomnianej łoży *Świątyni Izis* z grudnia r. 1818: Przewielebny mistrz katedry (był nim wówczas ks. Konstanty Dembek) oświadczył łoży, iż z żalem ma jej donieść, że jeden z braci członków czynnych łoży, stopniem mistrza zaszczycony, niepomy przyjętych na siebie przy wstępie do tego starożytnego towarzystwa poprzysiężonych obowiązków, dopuścił się na jednym z braci, wtedy jeszcze, kiedy ten brat, będąc światowym przez. niego do Towarzystwa był podany, uwłaczającego prawdziwej przyjaźni wymagania, i tym sposobem star się winnym interesowności, tem bardziej kary godnej, że ją na karb braterstwa dokonał. Sędzia łoży (był nim wówczas Ustrzycki; uznał go winnym żądania od światowego zapłaty od recepcji. Winę owego mistrza zwiększała ta okoliczność, iż zaproponował światowego na członka łoży nie znając go bliżej. Sędzia przedstawił projekt wyroku. Mistrz ów stojąc nad kobiercem miał być napomniany i wzbroniony miał mu być wstęp na posiedzenia łoży w stopniu ucznia. Podczas dyskusji brat jeden z kolumny północnej zabrawszy głos oświadczył, iż winny zasłużył na bardziej surową karę, lecz ponieważ jest już ukarany sprawiedliwym zawstyżeniem, wniósł, aby kara zmniejszona mu była tylko do napomnienia. Złagodzenie wyroku przyjęto głosowaniem sekretnem 30 głosami, przeciwko 9 i wyrok brzmiał: „Samo napomnienie stojącego na kobiercu miejsce mieć ma”.

b) Stopień drugi: Czeladnik.

Łoża stopnia drugiego czeladnika Jest tak samo urządzona jak i łoża stopnia pierwszego. Przedmiotem zaś prac jest przeważnie obrzęd wtajemniczenia do stopnia drugiego. Słowem tego stopnia jest Booz. Mickiewicz w *Dziadach* W opisie spotkania na brzegach Newy z malarzem Oleszkiewiczem, mistrzem katedry łoży Orzeł Biały na wschodzie Petersburga. wkłada mu w usta słowa powitanie:

„Chrześcianinem jestem i Polakiem

Witam cię orła i Booza znakiem”

przerobione przez poetę następnie na „pogoni znakiem „,

c) Stopień trzeci: Mistrz.

Łoża symboliczna otwarta w stopniu mistrza obita jest czarno. Dookoła trupie głowy i piszczele, kościotrup od strony zachodniej, pośrodku trumna.

Protokoły posiedzeń w tym stopniu brzmią: Łoża przyzwoicie zebrana, węzłem braterskim połączona, pod punktem geometrycznym przez samych tylko Wolnych Mularzy znanym, otwartą i oświeconą została. Opis obrzędu wtajemniczenia do stopnia mistrza tak jest podany w protokole posiedzenia łoży *Świątyni Izis* z d. 1

lutego r. 1813: Wprowadzeni pojedynczo bracia Lilpop, Pianka, Jancewicz i Barankiewicz odbywali podróże temu stopniu właściwe, a po wykonanej przysiędze brat Barankiewicz złożonym został w grobie, gdyż każdego z ludzi obowiązkiem jest rozpamiętywać ostateczny kres życia człowieka przeznaczony. Mistrz katedry wraz z Braćmi dozorcami i mistrzami wyszukiwał zwłoki najprzewielebniejszego wielkiego Mistrza Hyrama. Po odbyciu tego obrzędu, mistrz Barankiewicz, podniesiony z grobu. oraz inni bracia do tego stopnia przyjmowani otrzymali od mistrza katedry znaki, słowo i dotknięcie, a od braci dozorców hasła nauczani zostali. Następnie mistrz katedry dał nowoprzyjętym braciom mistrzom stosownie do stopnia tego naukę, poczem brat mówca czytał opis życia i zgonu naszego mistrza Hyrama, oraz tłumaczył wyrazy na kobiercu wyryte. Mistrz katedry na znak ukontentowania z nowoprzyjętych braci mistrzów, iż przez swe za służbę doszli do zaszczytu stopni mistrzów, okrył zwykłymi oklaskami i zachęcał, aby starali się wypełnić jak najstaranniej obowiązki tak znakomitego stopnia. Poczem br. Pisanka imieniem nowoprzyjętych braci złożył winne dziękczynienie.

d) Obrady urzędników.

Urzednicy poszczegolnej loży symbolicznej zbierali się perjodycznie na obrady. Opieram się na „Protokół posiedzeń obrady urzędników Spr. i D. o s k. loży Świątyni Izis od 29 stycznia r. 1816 do 19 czerwca r. 1819”¹ Obrada załatwia różne sprawy i tak: wyznacza br. Nizińskiemu artyście muzykowi zapomogę wskutek tego, iż skradziono mu instrumenty muzyczne; prosi br. Kosińskiego artystę-malarza, aby przyozdobił świątynię na dzień obchodu pogrzebowego; organizuje bankiet na cześć br. Zelmera, który przywiózł do Polski ciało Tadeusza Kościuszki; urządza uroczystość ku uczczeniu 50-letnich zasług w zakonie br. Reycha generała; wydaje zapomogę pogorzelncom m. Radomska i t.d.

e) Charakterystyka wolnomularstwa symbolicznego.

Nauka pierwszych dwóch stopni, mału bardzo różniących się między sobą, polegała na wyrabianiu w wolnomularzu siedmiu obowiązków: z a u f a n i a, s z c z e r o ś c i, m i ł o s i e r d z i a d l a u b o g i c h, p o s ł u s z e ń s t w a, ł a g o d n o ś c i, o d w a g i i m i ł c z e n i a. Do najważniejszych obowiązków należało miłosierdzie dla ubogich, które rozkwitło jako dobroczynność wolnomularska.

Mistrza dopiero wprowadzano do tajemnic wolnomularstwa, opowiadając mu legendę o H y r a m i e¹. Hiram, budowniczy świątyni Salomona, był zamordowany w świątyni przez trzech czeladników, domagających się od niego odkrycia imienia słowa mistrza, które znając mogliby otrzymywać zapłatę wyższą. Czeladnicy po zamordowaniu Hyrama pogrzebali ciało jego pomiędzy skałami i dla oznaczenia miejsca wetknęli gałązkę akacji. Z polecenia Salomona dziewięciu mistrzów, podzieleni na trzy grupy, poczęli poszukiwać Hyrama. Jeden z mistrzów zauważył gałązkę akacji i świeżo poruszoną ziemię, a gdy poczęli ją odrzucać, znaleźli ciało. W obawie że Hiram wyjawiał słowa mistrzów umówili się, że pierwsze słowo, powiedziane podczas wyjmowania ciała, będzie nowym słowem mistrzów. Jakoż jeden z mistrzów podnosząc ciało rzekł Macbenac. co znaczy ciało odchodzi od kości. M a c b e n a c o d t ą d z o s t a ło s ł o w e m m i s t r z ó w.

2. Kapituły niższe.

Loże, odbywające prace w stopniach czwartym i piątym, zowią się kapitulami niższymi. W Warszawie takimi kapitułami były *Świątynia Tm,idy* i *R;ctrzt Gwia:sdy*.

St o p i e ń c z w a r t y: K a w a l e r w y b r a n y .

Loża stopnia czwartego składa się z czterech pokojów. Pierwszy ma być bez ornamentów, jest w nim krzesło i obuwie pluszowe. Drugi obity na czarno, w głębi stół, a nad nim transparent z ręką drewnianą uzbrojoną sztyletem z napisem *Nec* i świeca z wosku żółtego. Trzeci też obity czarno, naprzeciw drzwi krzak gorejący, ze strony lewej fontanna i obok grota. w której leży uśpiony jeden z zabójców Hyrama, Abyram. Czwarty, w którym przebywa rada kawalerów wybranych, obity jest też czarno i usiany blachami białymi i czerwonymi. Baldachim ma być też czarny, ozdobiony blachami białymi i czerwonymi; nad głową mistrza katedry wisi biała korona żelazna, ze strony lewej tronu ołtarz, a na nim ogień święty. Potwierdzenie tego znajduję w protokóle posiedzenia Kapituły Najwyższej z r. 1810.¹ Uchwalono wówczas przerobić i odmalować na nowo „sposobem bardziej wykończonym i imponującym” symbole stopnia czwartego, a mianowicie krzak gorejący, ramię zemsty z napisem *Nec, Nec*, jako i grotę tajemniczą. Powierzono te czynności bratu Józefowi Kosińskiemu, znanemu artyście-malarzowi. Ubiór kawalera wybranego jest biały z brzegami czarnymi, na fartuszkach czaszka z dwoma pieszczelami. Wstęga czarna z napisem wyszytym złotem *Vincere aut mori*, otoczonym łzami. Na końcu wstęgi wisi srebrny sztylet. Przy otwarciu rady bracia ubrani w oznaki stopnia trzymają latarkę zapaloną i dzwonek. Mistrz ceremonji zwraca się do brata wtajemniczanego stopnia czwartego: „Jako ten krzak gorzeje ciągle a nie spala się, takot i chęć zemsty niema zgasnąć, at ta nie będzie wypełnioną.” Prowadzi go do fontanny i mówi: „Postaw tu latarkę i dzwonek. Odetchnij, musisz być zmęczony”. Po chwili daje wtajemniczanemu do ręki sztylet i prowadzi go do leżącego Abyrama. „Oto zdrajca - mówi - uderz!” Przy tych słowach bracia wchodzą do sali głównej i zamykają za sobą drzwi. Nowoprzyjmowany rzuca się na Abyrama, ucina mu głowę, bierze ją lewą ręką, opiera o biodro, a w rękę prawą trzyma sztylet ostrzem zwrócony na dół. Prowadzą go do łoża, gdzie u stóp ołtarza składa głowę uciętą. Brat mówca tłómaczy mu znaczenie symboli przedstawionych na kobiercu. A więc najpierw wskazuje mu trumnę Hyrama, największego i najwznioślejszego ze wszystkich wolnych mularzy.

„On jest jedynym - głosi mówca - którego winniśmy czcić, jako naszego rządcę i uznanać go jako naszego króla. Cała przestrzeń pomiędzy cyrklem i węgielnicą zowie się miejscem wiernych, na którym odnajduje się wszystkich tych, którzy wskutek przemocy i tyranji ponieśli śmierć w obronie wolności. Sztylet jest orężem przeciwko tym, którzy ośmielą się kiedykolwiek naruszyć prawa wolnomularskie. Kula ziemską zabezpiecza nam wejście do wnętrza przybytku zakonu, gdyż cztery części świata dają nam przedmiot dla naszego dzieła, iż we wszystkich czterech częściach świata droga jest dla nas nakreśloną. Znaczy to, że winniśmy czynić poszukiwania sztuki królewskiej we wszystkich czterech częściach świata., aż ją odnaleziemy, gdybyśmy mieli ją nawet wywołać z trumien i z pod powierzchni ziemi. Latarka zabrania wybranym wszelkiej próżności. Światło to służy im wyłącznie, aby widzieć i szukać, lecz światło jej nie powinno mieć w sobie nic nadzwyczajnego, ani oślniewającego, gdyż powierzchowność zewnętrzna nie była nigdy poważaną przez mądrych.

Dzwonek uprzedza nas, by być na ostrożności i czuwać nad bezpieczeństwem naszej rady, w której jest prawie iż odkrytą część głównych tajemnic zakonu naszego.”

Podaję przykład opisu obrzędu wtajemniczenia do stopnia czwartego, wzięty z protokołu posiedzenia loży *Braci Polaków Zjednoczonych pod Gwiazdą Wschodnią* z lutego r. 1814 l. .

Dozorca zawiadamia, iż bracia mistrzowie, czekający w przedsionku świątyni na recepcję, pałają zemstą za śmierć mistrza Hyrama, „a szczególnie br. Jan Kanty Rościszewski z loży *Świątyni Izys*. Po oddaleniu się powtórnem rady kawalerów mistrzów wybranych ze świątyni, dopełnił w ich przytomności zemstę na zabójcy mistrza naszego Hyrama, przez ceremonję ucięcia głowy zabójcy, wielebny br. mistrz Jan Kanty Rościszewski”. Prócz powtarzających się ciągle opisów tego obrzędu, znajdujemy w protokołach obrad w tym stopniu i wzmianki ciekawsze. Wielki Warsztat Wielkiego Wschodu zawiadamia, iż balotujący się do loży *Wolność Odzyskana* na wschodzie Lublina światowi: Michał Kowalski dziedzic części Wieniawy w departamencie lubelskim, Paweł Lange negocjant w Lublinie i ksiądz Augustyn Trojanowski pleban w Łabuniu, kanonik kolegiaty zamoyskiej, dla swojej niemoralności wszystkie zdania przeciwne otrzymali „z przestrożą, aby tacy światowi nie znajdowali wstępu do zgromadzenia naszego”. Inne zawiadomienie wielkiego warsztatu głosi, iż br. mistrz Kałużyński był oficer w pułku 14 piechoty polskiej, członek loży *Doskonałego Zjednoczenia* na ws.: Torunia, oddalonym został na zawsze od związków wolnomularskich za złamanie przysięgi, że się odważył wydać tajemnice Wolnomularskiego Zakonu, udzielając samowolnie dwóm światowym za pieniądze pierwszy mularstwa stopień. Na posiedzeniu w r. 1816 mistrz katedry wnosi projekt, aby czynione były przez braci na tematy wolnomularskie różne dysertacje informacyjne, „albowiem nie tylko recepcje szczególnie zatrudniać prace nasze powinny. Zapraszał tedy i zachęcał braci zdolność, chęć i sposobność w tej mierze mających, sam zaś przedsięwziął zdziałać początkowy historyczny opis pierwszych założeń zakonu, z której to rozprawy czytał na posiedzeniu braci znaczną część, z udziałem wielkiej oświaty tajemnic zakonnych napisaną.” Na innem posiedzeniu brat Stanisław Małachowski mówił o stosunkach jakie mają między sobą tajne zgromadzenia i o początkach Towarzystwa Wolno Mularskiego. Głos ten powszechnie mile przyjęty, był słuchany z u kontentowaniem, a z woli najśl. mistrza katedry został złożony do Archiwum”. Zastępca mówcy głosił, iż się wszystko w naturze przeobraża, wykładając w swej mowie przykładną dla braci naukę, aby się nie zatapiali w pozornych wiadomościach, więcej zaś na udoskonalenie się i poznanie siebie samych pracowali. Na posiedzeniu w d. 4 września r. 1817 mistrz prezydujący zawiadomił, iż założoną została przy kapitule biblioteka, złożona z samych tylko dzieł wolnomularskich, na cel ten przeznaczony został fundusz 600 zł., mający się powiększać przez pobieranie 9 zł. za udzielenie każdego stopnia.

b) Stopień piąty: Kawaler Szkocki.

W loży stopnia piątego baldachim, ołtarz, tron i stoły obite są czerwono z obszyciem złotem i usiane różnymi hieroglifami, odpowiadającemu temu stopniowi. Ubiór braci jest biały, obszuty czerwonym, na fartuszkach cztery rozety czerwone. Wstęgę czerwoną morową z brzegiem zielonym nosi się z lewego ramienia na prawo, na końcu dolnym wstęgi wisi złoty trójkąt równoboczny z literą J i cyrkiel przewrócony. Na piersi na wstążce zielonej złożony krzyż św. Andrzeja. Każdy

kawaler szkocki ma rękawiczki podszyte czerwonym, buty, ostrogi złote i szpadę w ręku. Nauka stopnia tego uczy, iż mistrzowie ze Szkocji udali się na poszukiwania skarbu świątyni i znaleźli go w grobowcu, który ukrywał ciało Hyrama. Była to skrzynia miedziana czworogranna, pokryta zwierzchu blachą złotą, z literą J na trójkącie. Była to pierwsza litera nazwy Boga-Jehowa, a słowo to było przy Hyramie słowem mistrzów. Skrzynię tę mistrzowie wynieśli ze sobą do Szkocji. Mistrz katedry, wręczając nowoprzyjmowanemu bratu krzyż św. Andrzeja, mówi: „Oto apostoł Andrzej, patron Szkocji! Ten wielki święty był pierwszym męczennikiem, który poświęcił swą krew i życie temu, co uznał za prawdziwe i święte. Siudy nam to za godło, iż winniśmy przelewać krew naszą, poświęcać życie nasze i lekceważyć śmierć najokrutniejszą dla poparcia zakonu wolnomularskiego i utrzymywać w całej czystości tajemnic,; nam powierzoną. Będziecie nosić na piersi tę cenną oznakę nie tylko w ciągu tycia waszego, lecz weźmiecie ją z sobą do grobu. Niech ona przypomina wam obowiązki, któreście zaprzysięgli ściśle wykonywać. Bądźcie gorliwi i niedługo udzielone wam większe jeszcze tajemnice zakonu .

3. Kapituły wyższe.

Właściwe prace kapituł wyższych odbywają się w stopniu szóstym kawalera wschodu i w stopniu siódmym kawalera różanego krzyża.

a) Stopień szósty: Kawaler Wschodu.

Loża w stopniu u szóstym obita jest czerwono i biało. Bracia noszą z ra mienia lewego na prawo wstęgę zieloną morową, u dołu wstęgi są dwie szpady skrzyżowane na trójkącie potrójnym. Fart uszek jest obsyty i pod szyty zielonem, można malować lub haftować na nim symbole, odpowiadające wtajemniczeniu. W pasie nosi się szarfę z kitajki zielonej, a na niej malowany lub haftowany most na rzecze i trzy litery L D. P., oznaczające *Lilia Pedibus Destruere*, z d e p c z l i l j ę n o g a m i. Było to hasło wolnomularzy francuskich z czasów wielkiej rewolucji i nie miało nic wspólnego z siedmiostopniowym wolnomularstwem polskim, nie prowadzącem żadnej walki z monarchją. Za pewne dlatego kapituła najwyższa na posiedzeniu 17 marca r. 1813¹ uchwaliła zmienić ,wyobrażenia hieroglificzne stopnia szóstego i poleciła bratu Józefowi Kosińskiemu, aby stosowną do obrzędu naszego zrobił odmianę i o dopełnionej zawiadomił kapitułę najwyższą na przyszłym posiedzeniu.

b) Stopień siódmy: Kawaler Różanego Krzyża I,

Loża stopnia siódmego składa się z czterech izb. Pierwsza obita czarno , ozdobiona jest piszczelami i czaszkami. Ołtarz obity czarno, na nim krucyfiks też czarnem okryty. Izba druga przedstawia a piekło. Trzecia obita jest czerwono, Poniżej tronu obraz przedstawia Zmartwychwstanie Pańskie. Izba czwarta przedstawia wieczernik. Nauka do stopnia siódmego uczy, iż w tym stopniu wszystko podpada pod zmysły, wszystko jest widoczne, wszystko jest odkryte. Ten, który przez swoje prace i wyszukiwania odkryje tajemnice, wysokie prawdy zamykające: będzie doskonale zaspokojonym, będzie zapewnionym, iż znalazł szczęśliwość, ku której każdy śmiertelnik wzdycha, dnie jego będą szczęśliwe, ręce jego będą czyste) a niedostatek i słabość mało mocy nad nim mieć będą. Uzbrójmy się więc w odwagę, podwójmy nasze usiłowania, pracujmy z zapałem i gorliwością stale i cierpliwie.

c) Charakterystyka wolnomularstwa stopni wyższych, t. j. od czwartego do siódmego włącznie.

W stopniu trzecim, jak pisałem wyżej, opowiadano przy wtajemniczeniu legendę o zabójstwie budowniczego świątyni Salomona Hyrama. W stopniu czwartym mamy konsekwencje tej legendy. Otóż stopień ten uczy zemsty na zabójcach Hyrama i brat mistrz przy wtajemniczeniu do stopnia kawalera wybranego ucina głowę uśpionemu przy fontannie jednemu z zabójców Hyrama Abyramowi. Stopień piąty opisuje podróż mistrzów szkockich na poszukiwania skarbu kościoła i mistrzowie znajdują go w skrzyni w grobie tegoż Hyrama. W nauce do stopnia szóstego jest też mowa o Hyramie, a o ile uznać litery na szarfię tego stopnia L. D. P. za Lilia Pedibus Destrué, t. j. zdepcz lilję nogami, uznać by właściwie trzeba, iż już stopień szósty wypowiadał walkę monarchji. Umieszczenie jednak tej oznaki było nieporozumieniem, o czym pisałem wyżej.

Stopień siódmy nie wspomina już zupełnie o Hyramie, natomiast występuje w nim krucyfiks z literami I. N. R. I., jako też Zmartwychwstanie i Wieczerza Pańska. Książd Barruel w dziele swem *Memoires pour servir a l'histoire du Jacobisme* stara się udowodnić, iż stopień siódmy uczy zemsty na Chrystusie. Ze źródeł wolnomularskich tego jednak nie widać. Celem wolnomularstwa do stopnia 7 włącznie, jak wynika z napisów alfabetem tajnym, jest: „Zemsta za Hyrama. Równość, wolność, jak w przyrodzonej religji patryjarchów”. Ze stopnie wyższe templarjuszowskie uczą zemsty alegorycznej na królu Filipie Pięknym i papieżu Klemensie V za stracenie na stosie ostatniego mistrza templarjuszów Jakóba Molaya, jest rzeczą zupełnie udowodnioną. Uznać tedy trzeba, iż wolnomularstwo jako cel swój ostateczny miało obalenie monarchji francuskiej i papiestwa, lecz było to w Europie zachodniej, a nie u nas. W Polsce za ostateczny cel prac był ten, o którym głosi przytoczony powyżej napis, odcyfrowany przeze mnie z alfabetu tajnego.

4. Kapituła Najwyższa .

Do kapituły najwyższej należała władza dogmatyczna i mistyczna nad zakonem. Liczba członków kapituły nie była określona statutem. a posiedzeniu kapituły 23 maja r . 1812 szukano w statutach ustawy w tym przedmiocie, a ponieważ nic o tem nie znaleziono, uchwalono : Kapituła Najwyższa 27 członków mieć może, a nad tę liczbę więcej stanowczo nigdy nie będzie.

Dla lepszego zrozumienia, na czym polegała jej praca, oprę się na protokołach posiedzeń kapituły .

W r. 1810 kapituła zajęta była łagodzeniem zatargów pomiędzy lożami należącymi do wschodu warszawskiego i lożami podległymi wielkiemu wschodowi berlińskiemu, a pozostałymi jeszcze z czasów okupacji niemieckiej. Loża *Doskonałego Zjednoczenia* na ws.: Torunia skarży się na postępowanie loży *Ul pszczelny* z pod tegoż wschodu, na jej *esprit de chicane*, i *expressions les moins mesurees*, a kapituła poleca br. Noftockowi doprowadzić lożę *Ul pszczelny* do uczuć bardziej pokojowych i braterskich. Loża płocka, również rytu berlińskiego, rozpowszechniała pomiędzy innemi lożami „insynuacje jak najniebezpieczniejsze i jak najszkodliwsze dla braterstwa narodowego”. Wobec powyższego kapituła zwraca się do Wielkiego Warsztatu , aby zażądał od loż zależnych od wschodu berlińskiego przysłania reprezentantów do wschodu warszawskiego, gdyż w razie przeciwnym zostaną zamknięte. Kapituła zwraca uwagę, iż wielu członków nie bywa na obradach,

pomimo upomnień; nie mogąc więc zebrać kompletu potrzebnego do decydowania w sprawach poważniejszych, uchwała powiększenie liczby członków o dwóch.

W r. 1811 kapituła rozstrzyga przychylnie kwestję przyjęcia do zakonu światowego Łopota, niewidomego od urodzenia, motywując tem, iż byłoby niesprawiedliwie nieszczęśliwemu tego rodzaju odmówić radości i pociechy moralnej, wypływających z braterstwa. Kapituła rozważa też przedstawienie Wielkiego Warsztatu, aby pomóc br. Szamborskiemu, księdzu prześladowanemu wskutek przynależności do wolnomularstwa.

W r. 1812 na wniosek br. Aleksandra Roźnieckiego kapituła uchwała, aby nadal prace prowadzone były nie po francusku, lecz po polsku.

W r. 1814 br. Aloy „czytał uwagi swoje nad nieprzyzwoitościami, które wynikają z zamieszczania na tablicach, w przedsieniu świątyni wywieszanych, wyrazów uszczypliwych przeciw światowym podanym” i „zdecydowano, aby na tablicach, w miejscu przedłożowem wywieszanych, nie były umieszczane wyrazy, czerniące światowego”.

W r. 1815 prace łóż przerwane zostały wskutek wyprawy Napoleona na Moskwę i po wznowieniu prac kapituła najwyższa w grudniu r. 1813 przyjmuje wniosek, aby w wypadkach nieczynności Wielkiego Wschodu i Warsztatu wskutek okoliczności politycznych cała władza pozostawała w rękach kapituły najwyższej. Uchwalono, aby rozporządzenie to zostało umieszczone w księgach prac łóż kapitularnych i symbolicznych, aby loże wiedziały jak postępować i dokąd się uda wać w wszelkich zdarzeniach nadzwyczajnych i nieprzewidzianych

Kapituła najwyższa powraca często do sprawy okrywania jak najściślejszą tajemnicą prac swoich nie tylko przed braćmi nie składającymi kapituły, lecz i przed jej członkami, nieobecnymi na posiedzeniu. „Kapituła najwyższa wniosek ten przyjmuje i karą zawieszenia lub wyłączenia z grona swego obostrza. Na utwierdzenie zaś tej uchwały podaniem sobie rąk wzajemnem, wręczenie słowa mularskiego na dochowanie najściślejszej tajemnicy wszystkich działań swoich ponowiła”.

Od końca r. 1819 do r. 18.:11 włącznie kapituła najwyższa obraduje nad sprawą zmian w konstytucji wolnomularskiej z r. 1784 i obrady te kończą się przyjęciem nowej U s t a w y p o p r a w n e j.

5. Wielki Wschód .

Wielki Wschód składa się z przedstawicieli łóż symbolicznych i kapituł, którzy wybierają: na rok jeden wielkiego mistrza, jego trzech namiestników i trzynastu wielkich urzędników. Po nich następuje sześciu urzędników, mianowanych na rok jeden przez wielkiego mistrza.

a) Wielki Mistrz.

Naczelnikiem zakonu wolnomularskiego danego Wielkiego Wschodu jest W i e l k i m i s t r z, noszący tytuł najpotężniejszego i najwspanialszego. Wielki Wschód obiera wielkiego mistrza w zimie na św. Jana na rok większością głosów .. Osoba jego jest święta i ten, kto zawini przeciwko niemu przez brak uszanowania, będzie sądzony karnie według wniosków wielkiego mówcy. Wielki mistrz wyznacza członków komisji okolicznościowych i deputacyj. Mote zmniejszyć karę wyznaczoną przez Wielki Wschód loży lub bratu. Tylko wielki mistrz mote udzielić

dyspensy co do lat przy awansowaniu na stopień wyższy. Zwołuje zebrania nadzwyczajne Wielkiego Wschodu. Ma prawo zawiesić w czynnościach urzędników Wielkiego Wschodu z tern, że na najbliższym zebraniu wskaże motywy, powodujące tę karę. Niema prawa zawieszenia w czynnościach namiestników, których osoba jest uprzywilejowana i którzy. mogą być sądzeni tylko na zebraniu W. Wschodu. Nie mote wyznaczyć zastępcy na miejsce nieobecnego pełnomocnika. Obowiązany jest odwiedzać jak najczęściej osobiście lub przez namiestników, obleczonego jego pełnomocnictwem, wszystkie loże podległe W. Wschodowi. Gdy w. mistrz musi wyjechać, daje upoważnienie do zastępowania go najstarszemu po nim stopniem z prawem podpisywania okólników, konstytucji łóż i korespondencji zagranicznej. W. mistrzowi należą się honory specjalne. Gdy zebrany W. Wschód zawiadomionym bzie o przybyciu w. mistrza, przewodniczący uderzy dziewięćkroć młotkiem, trzy razy po trzy i na te uderzenia od powiedzą dozorczy. W. namiestnik, pierwszy stopniem po trzymającym młotek, weźmie świecę najbliższą od ołtarza, z prawej strony jego stanie w. miecznik, trzymając miecz na poduszce niebieskiej, sześciu braci wziętych po trzech z początku każdej kolumny obecnych, mając w ręku świece zapalone od świecy w. namiestnika, wyruszą procesją W po rząd ku następującym: mistrz ceremonji, w. miecznik i w. namiestnik, a za nimi sześciu braci ze świecami zapalonymi po dwóch w rzędzie. Orszak wyruszy do sali kroków zgubionych i gdy stanie przed w. mistrzem. w. mistrz ceremonji wdzieje nań krzyż, w. namiestnik wręczy mu świecę, a w. miecznik odda mu miecz. Po dokonaniu tego orszak powraca do sali posiedzeń: na przód w. mistrz ceremonji, bezpośrednio za nim sześciu braci, następnie w. miecznik sam, za nim w. mistrz - z namiestnikiem po lewej ręce i za nim orszak w. mistrza. Gdy przewodniczący zoczy w. mistrza ceremonji, powtórzy dziewięć uderzeń młotka, na które odpowiedzą dozorczy, kolumny skrzyżowawszy szpady u tworzą sklepienie stalowe i wszyscy obecni staną ze szpadami w ręku. Dwaj w. dozorczy z młotkiem w jednej, a szpadą w drugiej ręce, utworzą sklepienie. W. mistrz ceremonji zatrzyma się na chwilę przy stopniach sanctuarjum, sześciu braci stanie rzędem, trzej z jednej i trzej z drugiej strony, w. mistrz włoży świecę do świecznika, wstąpi po stopniach poprzedzony przez w. mistrza ceremonji i w. miecznika, i spotka u stóp ołtarza przewodniczącego, który mu odda młotek. Poczem w. mistrz wstąpi na tron, skąd po uderzeniu młotkiem, powtórzonym przez dozorców, złoty ukłon zgromadzeniu. Natychmiast po tym ukłonie dwaj dozorczy zarządzą oklaski. W. mistrz uderzy młotkiem, co posłuży za znak do zajęcia miejsc. Wówczas miecznik położy na ołtarz poduszkę i zajmie swe miejsce. W. mistrz ceremonji po zejściu ze stopni ołtarza da znak sześciu braciom, aby złożyli świece w miejscu wskazanem, każe im pójść na swe miejsca i sam pójdzie na swoje, a zanim siądzie, uderzy laską w posadzkę na znak, iż ceremonjał skończony. Opuszczenie loży przez w. mistrza odbędzie się z tym samym ceremonjałem, lecz z tą różnicą, iż w. namiestnik, który mu będzie towarzyszyć. nie weźmie świecy i sześciu braci powróci do loży ze świecami zgaszonymi.

Pierwszym w. mistrzem był hr. Ignacy Potocki prezes Rady Nieustającej (1781-1784), następnie Andrzej Mokronowski wojewoda mazowiecki (1784), hr. Stanisław Szczęsny Potocki (175-1789), ks. Kazimierz Nestor Sapieha marszałek litewski Sejmu Czteroletniego (1789-1794). Ludwik Gutakowski prezes Rady Księstwa Warszawskiego (1810-1811), hr. Stanisław Kostka Potocki minister Wyznań i Oświecenia Publicznego (1812-1821) i ostatni Aleksander Rotniecki generał inspektor kawalerji.

b) Urzędnicy Wielkiego Wschodu.

Wielcy Namiestnicy.

Wielcy namiestnicy zastępują wielkiego mistrza w przewodniczeniu na zebraniach wielkiego Wschodu i w kierowaniu u sprawami zakonu. Namiestnicy posiadają prawa wielkiego mistrza, oprócz trzech, przysługujących wy łącznie temu ostatniemu, a mianowicie: zmniejszenia kar wyznaczonych łoży lub bratu postanowieniem Wielkiego Wschodu, dawania dyspensy przy wtajemniczaniu do stopnia następnego i zawieszania urzędników W. Wschodu. w czynnościach do czasu najbliższego zebrania.

Było trzech w. namiestników obieranych na rok jeden na Wielkopolskę przez pełnomocników łoż wielkopolskich, na prowincję litewską przez pełno mocników łoż litewskich i na Małopolskę przez pełnomocników łoż małopolskich.

Wielcy Dozorcy 1.

Wielcy dozorc y kierują pracami W. Wschodu, powtarzają wszystkie zdania i przedłożenia przewodniczącego, proszą o głos dla członków swych kolumn i mają wszystkie prawa zarządu nad swemi kolumnami. Członkowie każdej kolumny zwracają się do nich z prośbą o potrzebne wyjaśnienia. Z uderzeniem młotka w. dozorc y cisza jak największa winna zapanować w kolumnie i uderzenie to win no być szanowane zarówno jak uderzenie w. mistrza. Nieposłuszeństwo członka W. Wschodu powadze w. dozorców jest jednym z wykroczeń najważniejszych w wolnomularstwie. Na skutek skargi jednego z w. dozorców, w. mówca obowiązany jest z urzędu wystąpić przeciwko winnemu, w. mistrz na wniosek w. mówcy rozkaże m u przykryć łożę i łoża przystąpi do rozpoznawania zajścia.

Wielki Mówca 1.

W. m ó w c a zapoznaje się gruntownie z ustawami, przepisami i zwyczajami zakonu, aby móc we wszystkich wypadkach być jego obrońcą i ostoją. Gdy jaki wniosek zgłoszonym będzie w W. Wschodzie, w. mówca z urzędu zabiera głos, by wyjaśnić sprawę łoży, następnie winien wypowiedzieć swe zdanie, czy w niosek jest pożyteczny i zgodny z prawem i czy ma być więc przyjęty lub odrzucony. Gdy skończy przemówienie, przewodniczący otwiera dyskusję, i każdy członek ma prawo prosić o głos i wypowiedzieć swe zda nie zgodne lub przeciwne ze zdaniem w. mówcy. W sprawach dotyczących winnych jest w. mówca obrońcą publicznym i jego wnioski win ny być surowe. Mowy uroczyste są jego obowiązkiem.

Wielki Sekretarz .

Przechowuje protokoły prac W. Wschodu, sporządza wszystkie dokumenty, mające być wysłane i podpisuje je.

Wielki Skarbnik .

Ma powierzone swej opiece wszystkie fundusze W. Wschodu i prowadzi ściśle wykaz przychodu i rozchodu. Wypłaca sumy jedynie na skutek polecenia piśmiennego W. Wschodu lub W. Warsztatu w. urzędników, które służyć mu ma jako dowód. Na każdym posiedzeniu W. Wschodu w. skarbnik wy mienia sumy, które wpłynęły, zostały wypłacone i pozostały w kasie.

Wielki Mistrz Obrzędów'.

Czuwa, aby każdy pełnomocnik, urzędnik i każdy obecny znajdowali się na miejscu wskazanym przez przepisy. Opracowuje projekt ceremonjału na każdą uroczystość w porozumieniu z departamentem policjiskłada go do w. warsztatu dla otrzymania sankcji ostatecznej. Zawiadamiając lożę o przybyciu brata, uprzedza jednocześnie o honorach należnych stopniowi i urzędowi brata, mającego być wprowadzonym.

Wielki Sędzia 1

Zgłębić winien gruntownie prawa i obyczaje zakonu. W każdym postępowaniu sądowym jest obowiązany wysłuchać zeznania stron i świadków i sprawdzić dokumenty. Wszystkie sprawy zgłoszone do wiadomości W. Wschodu lub W. Warsztatu będą u niego zapisane i on wywołuje je według porządku. Powinien usiłować doprowadzić do porozumienia strony, których sprawy rozpatruje.

Wielki Jałmużnik.

Jest depozytariuszem sum przeznaczonych na wsparcie dla ubogich. Winien odwiedzać w imieniu W. Wschodu pełnomocników loż i urzędników w czasie ich choroby. Składa Wykazy przychodu i rozchodu do W. Warsztatu przed zgromadzeniami świętojańskimi latem i zimą. Na każdym posiedzeniu W. Wschodu przedstawia na piśmie sumę przychodu, rozchodu i pozostałości.

W. architekt wpisać to winien do swego wykazu. Wszystkie prośby o zapomogi kierowane są do w. jałmużnika i on ustala prawo proszących do dobrodziejstwa zakonu. Ma prawo czwartą część jałmużny zebranej wydawać na jałmużnę sekretną, z czego nie zdaje rachunku, lecz trzy części pozostałe mogą być wydane tylko na mocy postanowień W. Wschodu lub W. Warsztatu. których protokół służy mu za dowód usprawiedliwiający z wydatków. Zdaje rachunek w sprawozdaniu szczegółowym na dwóch zebraniach świętojańskich, W. Wschodu latowym i zimowym z dobroczynności, którą zakon wsparł ubogich.

Wielki Pieczętarz 1.

Przechowuje pieczęcie i stemple W. Wschodu. Pieczęcią zaopatruje jedynie te dokumenty, o których jest pewnym, iż sporządzone zostały ze wszystkimi formalnościami zwyczajowymi i prawnymi. Pieczęcie i stemple nie mają być nigdy wynoszone z loży. Prowadzi wykaz wszystkich aktów zaopatrywanych w pieczęcie z datą postanowienia, na mocy którego zostały wysłane i datą zaopatrzenia pieczęcią.

Wielki Archiwista'.

Przechowuje archiwum W. Wschodu, otrzymuje na każdym posiedzeniu zwyczajnym W. Wschodu od sekretarzy wszystkie papiery ostatniego kwartału i wydaje im pokwitowanie. Baczy, aby wszystkie papiery były w takim porządku, aby móc je odnaleźć w razie potrzeby. Corocznie przed upłynięciem terminu urzędowania W. Warsztat wyznacza komisję dla zbadania u stanu archiwum i sprawdzenia wykazów.

Wielki Miecznik.

Przyjmuje udział w ceremonjach zakonu, kroczy przed w. mistrzem, niosąc na poduszce niebieskiej miecz, symbol władzy i potęgi.

Wielki Budowniczy Rachmistrz 3.

Sprawdza rachunki wielkiego sekretarza, skarbnika, jałmużnika i stuarta zaopatruje swą aprobatą lub uwagami przed przedstawieniem ich W. Warsztatowi. Zapisuje na każdym zebraniu zwyczajnem W. Wschodu oświadczenia czterech wspomnianych urzędników o stanie ich przychodu i rozchodu.

Wielki Stuart.

Zarządza własnością łoży sposobem wskazanym przez W. Warsztat, któremu składa sprawozdanie z przychodu i rozchodu, jak również meblami i klejnotami, które będą mu oddane pod opiekę i których szczegółowy spis ma prowadzić.

Urzednicy W. Wschodu, mianowani przez W. Mistrza.

Prócz wyliczonych w. urzędników W. Wschodu, obieranych na rok przez pełnomocników łoż, było jeszcze sześciu urzędników W. Wschodu, mianowanych na rok przez w. mistrza, a mianowicie: m ó w c a, s e k r e t a r z, m i s t r z o b r z ę d ó w, g o ś c i n n i k, s t u a r t i d y r e k t o r h a r m o n j i. Pełnili oni funkcje odpowiednie wielkich urzędników w razie ich nieobecności. Dyrektor harmonji zarządzał śpiewami i muzyką podczas uroczystości Jotowych.

c) P r a w a W. W s c h o d u .

Wielki Wschód ma przede wszystkim władzę prawodawczą. Jest centrem zakonu wolnomularskiego w danym państwie, składnicą życzeń łoż poszczególnych, gdzie te życzenia będą oznajmione i porównane, aby utworzyć większością głosów wolę ogólną, która, stawszy się prawem, będzie ogłoszona łożom. Poza tern ma władzę wykonawczą i władzę tworzenia łoż. Żadna Io utworzona przez Jotę prowincjonalną, nie będzie uznana za regularną i na leżącą do Wschodu Narodowego, dopóki dyplom jej nie będzie zatwierdzony przez akt uroczysty, i dopóki nie zostanie zarejestrowana w archiwach Wielkiego Wschodu. Ma również moc sądenia: W. Wschód sądzi w ostatniej instancji wszystkie sprawy o uchybieniach przeciwko prawu i ustawom między członkami jednej łoży i między łożami, jest wogóle interpretatorem praw, jako jest i ich autorem .

Tylko W. Wschód ma prawo porozumiewania się ze wschodami zagranicznymi, tworzenia związków i zawierania umów ogólnych i częściowych.

Wszelka umowa, zawarta między łożą należącą do W. Wschodu Polskiego i łożą zagraniczną, jest nieważną bez zgody W. Wschodu. Łoża Wschodu Polskiego ma jednak prawo prowadzenia korespondencji przyjacielskiej czy to z inną łożą polską, czy też obcą. W. Wschód nie ma jednak prawa mieszać się do spraw kapituły najwyższej, do której należy wyłącznie mistyczny i dogmatyczny zarząd zakonu.

6. Wielki Warsztat .

Wielki warsztat składa się z urzędników W. Wschodu i zbiera się co najmniej raz na tydzień w poniedziałki między godz. 10 a 11 zrana. Przewodniczy pierwszy urzędnik według starszeństwa, który po otwarci u prac nie opuszcza swego miejsca, chyba że przybędzie w. mistrz lub jego pierwszy w. namiestnik.

Wszystkie sprawy przedstawiane są W. Warsztatowi nie wymagające przygotowań rozstrzygane są niezwłocznie większością głosów. Bardziej złożone i wymagające obrad przedwstępnych i opracowania przewodniczący W. Warsztatu oddaje odpowiedniem u departamentowi i na posiedzeniu następnem W. Warsztat zatwierdza

wniosek departamentu, lub wprowadza zmiany. Posiedzenie W. Warsztatu z udziałem siedmiu członków poczytane jest za prawne i uchwały jego są obowiązkowe. Posiedzenie odbywa się przy stole prostokątnym długim, przewodniczący zajmuje jeden koniec, a sekretarz drugi.

Według ustaw pełnomocnicy łóż mają prawo być obecnymi na pracach W. Warsztatu z głosem doradczym.

W. Warsztat podzielony jest na cztery departamenty : departament kancelarii składa się z w. sekretarza, w. pieczętarza, w. archiwisty i sekretarza, departament finansów z w. skarbnika. w. jałmużnika, w. budowniczego-rachmistrza i gościonika; departament policji i ceremonjału z obydwóch w. dozorców, w. mistrza obrzędów, w. stuarta i mistrza obrzędów; departament sprawiedliwości z w. mówcy, w. sędziego, w. miecznika, mówcy i Stuarta.

Wielki Wschód Narodowy Polski rządził się konstytucją r. 1784 do czasu wprowadzenia w r. 1820 U s t a w y p o p r a w n e i, wnoszącej pewne zmiany. Tymczasem na mocy ukazu cesarza Aleksandra I, ogłoszonego w Królestwie Polskiem 25 września r. 1821, loże wolnomularskie zostały zamknięte.